CZĘŚĆ XII. № 79. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném: w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Piątek, $\frac{11}{23}$ Października.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Tygodnik będzie wychodził w roku następnym 1836, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{10}{22}$ *Października.*

— Oto są Reskrypta Cesarskie dane w Toeplitz 17 (29) Września do PP. Jenerałów Ostermana-Tołstoj i Jermołow, przy których Jenerałowie ci mieli szczęście otrzymać order Św. Andrzeja.

1) *Naszemu Jenerałowi piechoty, Jenerał-adjutantowi hrabi Osterman-Tołstoj.*

«Z uczuciem głębokiej czci dla wielkich czynów dokonanych przez wojsko Ruskie w wiekopomnej za ojczyznę wojnie, będąc dziś obecnym założeniu pomnika, który wznosi N. Cesarz Jmć Austryi, w uskutecznieniu woli ś. p. Cesarza Franciszka I, wojskom Ruskim, które działały w bitwie pod Kulmem, My przenieśliśmy się pamięcią w dzień znakomitego Kulmskiego boju, kiedyście wy, w chwili stanowczej dla sprawy całej Europy, oparłszy się z małemi siłami liczniejszemu nieprzyjacielowi, poprowadzili rossyan do stanowczego boju i własną krwią wskazaliście mężnym pewną do zwycięztwa drogę. Pod Kulmem zyskaliście niezwiędłą sławę odważnego wodza, doskonale rozumiejącego ducha i serce Ruskiego żołnierza. Pomnąc zawsze zasługi sławnej wojny, stoczonej pod osobistem dowództwem w Bogu spoczywającego Brata Naszego i pragnąc w tym uroczystym dniu uczcić w osobie waszej wszystkich bitnych wojowników Rossyjskiej Armii, którzy czynami niezachwianego męztwa, uwieńczyli bohaterską odwagę waszę tak świetnym wypadkiem, Najłaskawiej mianujemy was kawalerem orderu Św. Andrzeja Apostoła, którego znaki przy niniejszym przesyłając, zostajemy wam na zawsze przychylni.»

2) *Naszemu Jenerałowi piechoty Jermołow.*

«Uczęstnicząc w sposób tak świetny w znakomitej pod Kulmem bitwie, pojmiecie uczucia z jakiemi byliśmy dziś obecni założeniu pomnika, wznoszonego przez N. Cesarza Jmci Austryi, w wykonaniu woli ś. p. Cesarza Franciszka I, wojskom Ruskim które działały pod Kulmem. Sława zwycięztwa Kulmskiego nieodłączną jest od waszego imienia. Pod waszem dowodztwem pułki gwardyi dały tu dowody tego wzorowego męztwa i niezachwianej stałości, które zjednały im słuszną wdzięczność ojczyzny i wszystkich narodów, mających udział w świętym czynie wyzwolenia Europy. Pomnąc zawsze zasługi sławnej wojny, stoczonej pod osobistem dowództwem w Bogu spoczywającego Brata Naszego, i pragnąc w tym dniu uroczystym, w osobie byłego Naczelnika, uczcić wojska gwardyi, które działały w wiekopomnym dniu Kulmskiego boju, Najłaskawiej mianujemy was kawalerem orderu Św. Apostoła Andrzeja, którego znaki wraz z niniejszym przesyłając, zostajemy nazawsze wam przychylni.»

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z dnia 19 Września, (1 Października) mianowani kawalerami orderu Św. Anny 2 klassy, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby, Fligel-adjutant J. C. Mości Pułkownik Litewskiego pułku gwardyi *Gresser 1*, i Adjutanci J. C. W. W. X. Michała: Kapitan Siemionowskiego pułku gwardyi *Szipow* i Sztabs-rotmistrz pułku huzarów gwardyi *Poniatowski*.

— Do Petersburga Przybyli: 29 Września, z Penzy, Senator *Łubianowski;* 30, z Mitawy, Dowodzca 6 korpusu piechoty Jen.-adjutant *Neidhardt*.

Odessa 23 Września. Lord Durham, poseł Króla Jmci W. Brytanii, 21 b. m. o 11 rano wyszedł s kwarantany. Ploton kozaków przeprowadzał go przy wjeździe jego do miasta, od kwarantany do Ryszeliewskiego pałacu, gdzie lord wysiadł i gdzie pod chorągwią stała straż honorowa, która mu broń prezentowała. U wejścia do pokojów, dla niego przygotowanych, Poseł przyjęty był przez komendanta miasta, policmejstra i burmistrza. Bezpośrednio potém P. Jenerał-gubernator hrabia Woroncow, w towarzystwie Rządzcy miasta P. Lewszin, przybył dla powinszowania szlachetnemu lordowi przyjazdu. Tegoż dnia lord oddał wizytę P. Jenerał-gubernatorowi i obiadował u P. Yeames, konsula jeneralnego angielskiego w Odessie. 22*go*, w niedzielę, konsulowie zagraniczni złożyli swe uszanowanie posłowi, który przyjmował też zamieszkałych w Odessie anglików. Potém Jego Zacność zwiedził Instytut panien szlachetnych, zostający pod opieką N. Cesarzowy Jmci, i oglądał komendy pożarne; obiadował zaś u P. Jenerał-gubernatora i wieczorem był na operze Belliniego: *Norma*.

— Komisya Likwidacyjna Grodzieńska, na mocy nowoodebranych wiadomości, w dodatku do Kuryera Litewskiego z dnia 28 Września ogłosiła, że skonfiskowane zostały majątki następnych osób, które miały udział w byłem powstaniu: Rufina *Szafkowskiego*, Franciszka *Milewskiego*, Szlachcica Antoniego Floryana *Gołembiowskiego*, (syna Administratora Amtu Klenickiego w powiecie Bielskim), Hilarego *Malejewicza* i Ignacego *Bułharowskiego*.

Wilno, 27 Września.

W Kuryerze Litewskim umieszczony jest opis uroczystości rozpoczęcia roku naukowego Cesarskiej Wileńskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademii i wyjścia z nich uczniów którzy otrzymali stopnie.

Ze sprawozdania odczytanego przez Prezesa, daje się widzieć że w ciągu zeszłego roku «zaszczyceni zostali: stopniami Doktora Medycyny 2, Medyko-Chirurga 1, Lekarza 6, Akuszera 1, Lekarza Weterynaryi 1, Aptekarza 3, rożnych innych farmaceutycznych stopni 5. — Wyszło z Akademii uczniów Skarbowych 58; w tej liczbie Lekarzy Igo rzędu 16, IIgo 14, IIIgo 11, a w ogóle 41; Kandydatów Medycyny 8; Weterynarskich pomocników 9. Wszyscy ci weszli do wiedzy wojskowej. Teraz odbywają examina dla otrzymania stopnia Lekarza 3 na koszcie Skarbowym i 58 wolnych słuchaczy; — 9 Farmacyi, a 12 Weterynaryi.»

«Przy promocyi z niższych klass do wyższych policzono do Igo rzędu 84, z których 30 uznano godnemi nagrod; do IIgo rzędu 271; do IIIgo czyli pośrzedniego 73; pozostało bez promocyi 149.»

«Liczba uczących się na początku roku szkolnego była 669, w przeciągu roku przybyło 200, zatém znajdowało się w przeszłym szkolnym roku 869, z których oddaliło się 240. Z liczby tych ostatnich uwolniono dla niezdatności do kontynuowania nauk Medycyny 163, otrzymało stopnie Medycyny 67, umarło 6, wyłączono 3, przeniesiony do Cesarskiej St.-Petersburskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii 1.»

«Teraz znajduje się w Akademii 628 uczniów, lecz liczba ta wkrótce się powiększy nowo-przybywającemi. Na zamknięcie Prezydent oświadczywszy w imieniu uczących i uczących się najgłębsze uczucia wdzięczności dla Najjaśniejszego Założyciela i Opiekuna tej Akademii, przystąpił do rozdania nagrod dla odznaczających się postępami i dobremi obyczajami, którzy byli wywoływani podług listy, czytanej przez Sekretarza Uczonego Radcę Stanu *Eichwalda*.

Nagrodzeni zostali medalami przy wyjściu w stopniu Lekarzy, Igo rzędu: złotym, Leon *Jakubowski;* srebrnemi: Tomasz *Augustynowicz*, Atanazy *Płatkowski;* świadectwami na medal srébrny: Henryk *Hartwich*, Piotr *Heiman*, Kazimierz *Mianowski*.»

Wyszli Weterynarskimi pomocnikami Igo rzędu, nagrodzeni: kieszonkowemi sztućcami instrumentów, Józef *Wenciger*, Jan *Popławski*, Lucyan *Skobiej*, księgami: Stanisław *Grudziński*, Franciszek *Kaniewski*, Konstanty *Łoziewicz*, Józef *Olszewski*, Wincenty *Tomaszewicz*.»

«Z liczby studentów Medycyny, nagrodzeni zostali księgami: IV klassy Skarbowi uczniowie, Hilary *Waśniewski*, Symon *Wojszyn*, Antoni *Żabczyński*, Alfons *Kaczyński;* stypendyaci Jan *Koc*, Stefan *Oltarzewski;* Wolni słuchacze: Felix *Bosiacki*, Kazimierz *Wroczyński*, Ignacy *Gołembiowski*, Franciszek *Krassowski*, Mikołaj *Lewandowski*, Donat *Rejkowski*. III klassy uczniowie Skarbowi: Antoni *Godziejewski*, Wincenty *Kucharski;* Stypendyat Felicyan *Radziwiłłowicz;* wolni słuchacze: Xawery *Strawiński*, Ferdynand *Tomaszewski*. II klassy Stypendyaci: Adam *Dombrowski*, Ludwik *Zybajło;* wolni słuchacze: Franciszek *Wikszemski* i Stanisław *Wikszemski*. I klassy Antoni *Boniecki*, Ludwik *Chodkowski*.»

«Z oddziału Weterynaryi otrzymali nagrody: II klassy Igo rzędu uczeń Skarbowy Xawery *Garnysz*, kieszonkowy sztuciec instrumentów; wolny słuchacz: Ferdynand *Wolski*, księgę; IIgo rzędu: uczeń Skarbowy Michał *Dombrogorski*, kieszonkowy sztuciec instrumentów; wolni słuchacze: Józef *Kolb* i Paweł *Sakowicz*, księgi: I klassy Igo rzędu uczeń Skarbowy Napoleon *Halicki* i IIgo rzędu wolny słuchacz Emilian *Remling;* także promowani z IIIgo klassy Weterynaryi do Igo rzędu: Alexander *Stürcer* i Wincenty *Benedyka*, księgami.»

«Po rozdaniu nagrod, Wyższe Duchowieństwo, Jenerałowie, wyżsi Cywilni Urzędnicy i inni znakomitsi goście, znajdowali się na obiedzie, na który byli wezwani takoż i studenci, którzy otrzymali nagrody.»

Lista imienna osób mających udział w rewolucyi, niekorzystających z udzielonej amnestyi i wyszłych zagranicę.
(Dokończenie.)

— 2268. Zagrodzki Podporucznik. — 2269. Zelebel ditto. — 2270. Znamirowski Jakób Assessor. — 2271. Załuski hrabia Józef były Adjutant Najjaśniejszego Pana.— 2272. Żarski Stanisław były wojskowy. — 2273. Zieliński R. Porucznik. — 2274. Zboiński Xawery były wojskowy. — 2275. Zawisza Alfred ditto. — 2276. Załuski hrabia Roman Kapitan. — 2277. Zapiska Franciszek były wojskowy. — 2278. Zaborowski były Oficer.—2279. Zakrzewski Karol ditto. — 2280. Zwolski Alexander były wojskowy. — 2281. Zamojski hrabia Władysław były Adjutant Jego C. M. W X. Konstantego. — 2282. Ziemiański Jan xiądz. — 2283. Zawadzki Jakób były wojskowy. — 2284. Zielski A. Porucznik — 2285. Zeligowski ditto. — 2286. Żaba 1 Porucznik z wojsk Ces. Ros. — 2287. Żaba 2 Kornet z wojsk Ces. Ros. — 2288. Zboiński Stanisław były wojskowy. — 2289. Zboiński Wincenty ditto. — 2290. Zmicki Alfons ditto. — 2291. Żakinot Nepomucen Jan ditto. — 2292. Żabicki Tadeusz ditto. — 2293. Zabłocki Lampady Bazylian. — 2294. Zabiełło hrabia Józef były Porucznik. — 2295. Żarski Stanisław dymis. Major. — 2296 Żalazowski Józef Podporucznik. — 2297. Zyzmański Ignacy ditto. — 2298. Ziołkowski Piotr Kapelan.—2299. Żełtowski Marcelli obywatel, póżniej Podporucznik. — 2300. Żółtowski Stanisław ditto. — 2301. Żukowski Julian ditto. — 2302. Żukowski Teofil ditto. — 2303. Żurawski Józef ditto. — 2304. Żułtowski Hipolit ditto. — 2305. Zabelski Rajmund podoficer. — 2306. Zabielski Franciszek były Porucznik. — 2307. Zabierzewski Jan podoficer.— 2308. Zaborowski Franciszek obywatel póżniej Podporucznik — 2309. Żabicki Felix Podporucznik. — 2310. Zagorowski Józef ditto. — 2311. Zgórowski Maxymilian ditto. — 2312. Zagurowski Franciszek obywatel póżniej Podporucznik. — 2313. Zebera Michał były Pułkownik wojsk francuzkich. — 2314. Zakrzewski Adam Akademik. — 2315. Zakrzewski Hieronim Podporucznik. — 2316 Zaliski vel Zalewski Józef ditto. — 2317. Zamorski Jan były Podporucznik. — 2318. Zargowski Alexander Podporucznik. — 2319. Zarembecki Franciszek podoficer. — 2320. Zarzecki Wincenty ditto.—2321. Zarzycki Adam ditto. — 2322. Żarnicki Wincenty Podporucznik. — 2323. Zatkalin Piotr ditto. — 2324. Zachocki Maryan ditto. — 2325. Zwierszchowski Wacław obywatel póżniej Podporucznik. — 2326. Zgórski Adolf Podporucznik. — 2327: Zdański Franciszek żołnierz. — 2328. Zdziechowicz Wacław Podporucznik. — 2329. Zagrzeda Wirgili ditto. — 2330. Zegrzda Józef ditto.— 2331. Ziliński Józef Porucznik. — 2332. Ziliński Józef obywatel póżniej Kapitan. — 2333. Ziliński Leon Podporucznik. — 2334. Ziliński Ludwik ditto. — 2335. Ziliński Faustyn obywatel póżniej Podporucznik. — 2336. Ziliński Erazm Podporucznik.—2337. Zymecki Jan ditto.— 2338. Zinkowicz Leon Porucznik.—2339. Zmiechowski Beniamin Podporucznik. — 2340. Zubów Mikołaj ditto.

«Za zgodność z listą ogólną, w biurze Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu utrzymywaną:

Radca stanu Dyrektor Wydziału, (podp.) *Piwnicki.*
Naczelnik Sekcyi Sekwestru i Konfiskat, *S. Barankiewicz.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 4 Października. 2 b. m. Król Imć Belgów w towarzystwie ministra belgijskiego P. Van de Veyer odwiedził dobra swoje Clanremont. Uda się on następnie do Windsor, dla odwiedzenia Króla Jmci Angielskiego, a stamtąd na powrót do Bruxelli, gdzie oczekiwany jest 7 b. m.

— Król Grecyi ozdobił lorda Durham orderem Zbawiciela.

— J. K. W. xiążę Joinville przybył do Cork, na fregacie Didon.

— Hrabia Matuszewicz wyjechał 1 b. m. do Walmer Castle, dla pożegnania się s xięciem Wellington, a stamtąd uda się w dalszą podróż do Neapolu.

— Ostatniemi dniami przedsięwzięto tu stanowcze kroki dla przyprowadzenia do skutku wielkiego przedsięwzięcia parowej komunikacyi pomiędzy Angliią a Indyami, przez Egypt, które przez opieszałość kompanii Wschodnio-Indyjskiej i ociąganie się ze spółdziałaniem zwierzchności pocztowej zupełnie zdawało się upadać. Z rosporządzenia kompanii, na brzegach indyjskich zbudowane teraz zostaną dwa wielkie parowe statki, dla transportu morzem, i przedsięwzięto też środki potrzebne dla ułatwienia transportu w Egypcie. P. Waghorn zakłada w Alexandryi, Kairze i Suez rodzaj dyliżansów, przeznaczonych do przewożenia na tej drodze, do Indyi listów, towarów i podróżnych. Osoby życzące sobie udać się tą drogą do Indyi, będą zabierane w Anglii, w Marsylii, Tulonie lub w Liwurnie na pocztowe parowe statki, umyślnie na to przeznaczone; w Alexandryi znajdą wszelkie europejskie wygody, a stamtąd, za nader małą opłatę, w 6 dni przewiezione będą do Suez. W Suez znajdą przygotowane dla siebie mieszkania, w których będą mogły czekać na przybycie statków parowych, albo też na krajowych batach udać się do Mokki, gdzie w każdym czasie znajdują się okręty odpływające do Indyj. Cała podróż z Anglii do Indyi, wyniesie dni 60. Dla tym większego jej skrócenia, urządzoną ma być droga żelazna przez arabskie pustynie, po której przestrzeń 80 mil angielskich będzie można przejechać w 8 godzin. Wszystkie te projekta niezwłocznie się wykonają i już ogromna ilość sztab żelaznych i innych materyałów, została tam wysłaną.

— Według wiadomości z Lima, stan Peru staje się coraz bardziej smutnym. Największy nierząd panuje w stolicy, i bandy rozbojników przebiegają cały kraj s taką zuchwałością, iż wpadają nawet na ulice Lima, i strzelają do okien rządowego pałacu. Banda 50 rozbojników opanowała właśnie wąwozy i przecięła wszelką komunikacyą s Callao. Departamenta Cuzco i Puno ogłosiły się niezależnémi od Lima, i spodziewano się powszechnie że cały kraj Peru podzielony zostanie na dwa stany, których prezydentem będzie jenerał Santa-Cruz. Siły zbrojne morskie angielskie, francuskie i amerykańskie, zebrały się w Callao, dla ochraniania swoich poddanych i obecność ich uprzedziła wiele zamieszań.

*

— Wiadomości s Przylądka Dobrej Nadziei dochodzą 24 Lipca. Kafrowie znowu zaczynają się poruszać, i stoczyli z angielskiem wojskiem kilka utarczek.

— Według wiadomości z Nowego Yorku, wybory na przyszły kongress zostały już ukończone we wszystkich stanach, prócz Maryland i Missisipi, gdzie odbędą się w ciągu Października. Liczba obranych członków wynosi 225, a s tych 127 sprzyja panu Van Buren, tak iż wybor tego ostatniego na prezydenta Stanów Zjednoczonych można uważać za niewątpliwy.

Paryż 5 Października. Król Jmć ozdobił wielkim krzyżem Legii honorowej posła hiszpańskiego xięcia Frias.

— 28 z. m. w Brest odbyła się licytacya publiczna okrętów portugalskich, zabranych na Tagu przez admirała Roussin. Fregata «Perle» przysądzoną została za 60,500 fr.; fregata «Amazone» za 55,200; korwetta «Lealtad» za 22,000, a bryg «Dom Sebastien» za 12,000 fr. Artyllerya wykupił sam rząd portugalski, za 22,000 fr. S cen powyższych dostatecznie się okazuje w jak złym stanie okręty te musiały być utrzymywane, od czasu ich przyprowadzenia do Brest. Zdaje się zresztą, iż ogólna summa ze sprzedaży ich otrzymana nie pójdzie na rzecz ludzi okrętowych francuskich którzy zdobycz tę zabrali, lecz że służyć ma za wynagrodzenie kosztów blokady Lizbony i Porto.

— Gazeta *le Temps* czyni następujące uwagi s powodu udzielonego doktorowi Hahnemann pozwolenia na wolną praktykę w Paryżu: «Homeopatyści, process swój po długich sporach wygrali. Widząc sobie zakazaną praktykę i utrzymywanie osobnych klinik w Niemczech, wysłali starego mistrza i wodza swojego do Paryża. Najwięcej przyczyniła się do tego sama pani Hahnemann, która ośmiodziesiątletniemu mężowi pod tym jedynie warunkiem rękę swoję oddała, ażeby ją do Paryża zawiózł i tamże nazawsze osiadł—«Jedź»—mówiła mu—«do Paryża. Jestto ojczyzna wszystkich sławnych ludzi, równie jak i moja własna; w jednym tylko Paryżu można sławę swoję ugruntować i paryżanie umieją hojnie płacić wszystko czemu się dziwią i co ich bawi. Czeka cię tam zarazem i sława i złoto.» Jakoż, sędziwy starzec, usłuchał rady młodej żony, i, s ciasnej uliczki swojej w Lipsku, przejechał na ulicę Madame, przy Luxemburskim pałacu. Hahnemann znalazł w Paryżu wielu gorliwych zwolenników; inni zaczęli się tam natychmiast zjeżdżać z Angli i s prowincyj, dla oglądania patryarchy swego. Prezydował już on na jednem zgromadzeniu, które nie mniej było licznem i szumnem od prowincyonalnych wyborów, i świeżo zapowiedziano drugie, na którem każdy będzie się mógł doskonale wielkiemu mężowi przypatrzyć. Dla praktykowania atoli nauk swoich w Paryżu P. Hahnemann potrzebował zezwolenia rządu, i pozwolenie to P. Guizot wyrobił mu z uprzedzającą grzecznością. Powiadają nawet iż już trudno się do P. Hahnemann docisnąć; że widzieć go można jedynie za pośrednictwem jego żony i że za każdą poradę płacą mu po 10 luidorów. Widać więc że i w jego metodzie sprzeczności nawzajem się stykają.

— Brama tryumfalna de l'Etoile, prefektura policyi i dóm mennicy mają być wkrótce oświecane zapomocą przenośnego gazu. Oszczędny ten wynalazek, czyniący niepotrzebnemi koszta przeprowadzania rur podziemnych, używany jest z wielkim skutkiem w Reims, od lat sześciu. Odkrycie to zdało się nawet rządowi do tego stopnia ważnem, iż udzielił jego wynalazcy, P. Hauzeau, nowego przedłużenia jego przywileju. Wiadomo zaś iż rząd francuski nader jest co do podobnych przedłużeń oszczędnym i że od r. 1814 było ich tylko trzy przykłady.

— Według wiadomości z nad granic hiszpańskich, pomiędzy jenerałami Espartero i Espeleta a jenerałem Evans panuje znaczna oziębłość. Ten ostatni nie chce jeszcze wystawiać na ogień nowozaciążnych swoich batalijonów: a pierwsi, przeciwnie, uskarżają się na nieczynność ochotników angielskich. Słychać nawet iż czynili sobie nawzajem nader przykre wymówki, i że teraz nie mogą się zgodzić co do planów attaku. — Główna kwatera karlistów znajdowała się 26 z. m. w Trevino, i od kilku dni nie zaszło nic nowego.

— *Journal de Paris* mówi o kilku pomyślnych przedsięwzięciach wojsk Królowy w Katalonii, lecz zgadza się na to iż miasto Figueira, ogołocone z wojsk i zapasów, zagrożonem jest przez 4000 karlistów, zajmujących Llado, Sistella i Darnuis.

Turin 12 Września. Tutejsza urzędowa gazeta ogłasza teraz raport xięcia Palmella do Królowy dony Maryi, z wyrokiem tej ostatniej o zupełnem zerwaniu związków pomiędzy Portugalliją a Sardyniją, w skutek obrazy popełnionej przez rząd Sardyński przez wygnanie kommandora Rodriguez. Gazeta nasza dodaje do aktu tego uwagi następujące:

«Jeśli wyrok ten każdego dziwi, bardziej jeszcze zadziwiającym wyda się raport. Trudno pojąć jak człowiek obdarzony tylą talentami i takiem doświadczeniem jakiem odznacza się xżę Palmella, mógł ogłosić raport gruntujący się na zasadach zupełnie fałszywych, i który, dla tego samego, zaledwie krótkiej odpowiedzi potrzebuje.

«Kommandor Rodriguez od roku 1828 nie miał już na sobie żadnego dyplomatycznego charakteru. Rugując go więc s krajów J. K. M. nie naruszono żadnego ze zwyczajów *pomiędzy cywilizowanémi narodami przyjętych.*

«Kommandor Rodriguez przestał nosić na sobie charakter dyplomatyczny jako sprawujący interesa Portugalii, jeszcze w Sierpniu 1828. Ze szczególnych powodów uważany był jeszcze czas niejaki za agenta dworu Rio-Janeiro, aż dopóki wyrokiem swoim Cesarz don Pedro nie wyłączył ze służby dyplomatycznej Brezylijskiej wszystkich portugalczyków. Od tego czasu nie miał on już żadnego publicznego charakteru, i mieszkał szczególnie w Medyolanie; poźniej wrócił do Genui, ale już jako osoba zupełnie prywatna, i odtąd nieotrzymał od sekretaryatu spraw zagranicznych żadnej komunikacyi urzędowej, któraby mu jakikolwiek charakter dyplomatyczny przyznawała. Wszakże, jeśliby sprawowanie się jego było przyzwoitem i bardziej jego stanowi odpowiadającem, i, jeśliby nie miano przeciw niemu nader ważnych zażaleń, nigdy nie zostałby s kraju wygnanym.

«Xżę Palmella zdaje się dziwić, dla czego rząd sardyński, zmuszony do tak ważnego kroku, nie oznajmił przynajmniej jego przyczyn; lecz rząd sardyński, przeciwnie nie zaniechał w samymże dniu wygnania kommandora Rodriguez, przesłać najdokładniejszych w tym interesie szczegółów posłowi swojemu w Londynie, który je

zakomunikował ministrowi portugalskiemu rezydującemu w tej stolicy; jest to wina samego xięcia Palmella, jeżeli, dając jedynie wiarę pełnym zajątrzenia doniesieniom komandora Rodriguez, pospieszył s przedsięwzięciem srodków, s któremi roztropność kazała wstrzymać się do czasu otrzymania objaśnień.

«Należy spodziewać się iż środki te, przedsięwzięte w skutku przyczyn o których rząd portugalski dobrze dziś jest powiadomiony, niezwłocznie odwołane zostaną. Własny interes krajów nie cierpi tyle nierozwagi w ludziach sprawami ich kierujących. Trzeba się tego spodziewać, powtarzamy, gdyż dwór Sardyński, przy umiarkowaniu swojem, którego tylokrotne dał dowody, daleki od naśladowania wszelkiego nagannego pospiechu, zamiast odpowiadania środkami odwetu, spokojnie oczekuje iżby gabinet Lizboński uznał sam prawdę, której nie starano się nigdy przed nim ukrywać.

«Tymczasem wszakże, jakiekolwiek są nadzieje rządu Sardyńskiego, J. K. M. nie zapominając iż obowiąskiem jest jego protegować swoich poddanych i utrzymywać w nietykalności honor swego państwa, roskazał uzbroić niezwłocznie wszystkie okręty wojenne, i wszystko tak rozporządzić iżby można przybrać postawę przyzwoitą każdemu narodowi, który pragnie pokoju ze wszystkiemi innemi państwami, lecz obok tego chce ażeby wszystkie go poważały.»

Konstantynopol 24 Września. Poseł nadzwyczajny angielski w Persyi, bawiący od niejakiego czasu w tutejszej stolicy, wyjechał na statku parowym angielskim do Trebizondu.

— Xiążę Miłosz zawsze jeszcze tu bawi i często pracuje z ministrami Porty, w tych zaś dniach miał długie posłuchanie u Sułtana. Odbiera on zawsze największe względy od rozmaitych paszów i wysokich urzędników stolicy. Sułtan sam daje mu we wszelkich zdarzeniach dowody swego wysokiego szacunku.

— Piszą z Alexandryi pod dnia 27 Sierpnia, iż Mehemet-Ali zabronił jaknajsurowiej wywozu wszelkich starożytności z Egyptu. W Kairze ma być założone muzeum pod dozorem jednego z młodych egypcyan, wysłanych na naukę do Paryża, i rząd skupować doń będzie nawet zabytki znajdujące się już w ręku ludzi prywatnych.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{10}{22}$ Października.

— Piszą z Granna w obwodzie Białostockim, iż s powodu zniżenia się cen wełny za granicą i w Królestwie Polskiem i zmniejszonego jej potrzebowania, fabryki sukienne pozakładane w tym obwodzie, korzystając ze sposobności, zakupują tanio wełnę i znacznie podniosły swoję czynność. Na każdej fabryce wyrabiają się sukna średnie i lepsze od 60 do 120 postawów na tydzień, arszyn od 5 do 15 r. assyg. — Pozostałe od przedaży na miejscu, roschodzą się na jarmarki i szczególnie idą do Petersburga, Moskwy, Rygi, Berdyczowa i na Ukrainę. W powiecie Sokolskim, w powiatowem niegdyś mieście Wasilkowie, stanęła świeżo fabryka sukienna Augusta Wizenig.

Ceny w Petersburgu. Podług ostatniego preis-kurantu ceny główniejszych towarów na giełdzie Petersburskiej 1 Października były następujące. Wosk biały pud 60 r. as.; żelazo P. S. J. pud 4 r. 30 kop.; skóry końskie podeszwowe, pud 32—34 r.; len nowgorodzki 9cio główkowy, bierkowiec 123 rub.; olej konopny, pud 16 r. 50 kop.; mydło, pud 11 r. do 19 r. 50 k.; pieńka czysta bierkow. 65 do 70 rub; płótno żaglowe najlepsze sztuka do 60 r.; rawentuch najlepszy do 25 r.; flamskie płótno do 34 r.; potaż kazański bierkow. 93 r.; cukier rafin. najlepszy 46 do 47 r.; łoj żółty 1go gat., bierk. 117 do 118 r.; siemię lniane czetw. 28 do 31 r.; oliwa prowancka pud 40 do 44 r.; ryż, pud 11 r. 50 k., sól liwerpulska, pud 2 r. 17 k.; kawa najlepsza pud 62 do 64 rub.

Ceny w Kremienczugu pod koniec Września. Pszenica 10pudowa ozima 1go gat. 13 r. za czetw. na monetę; jęczmień 7 r. 50 k.; żyto 8½ pudowe 7 r.; owies 4 r. 50 k.; masło, pud 11 do 12 r.; miod 12 r.; wosk do 60 r. za pud; łój 9 r. 40 k. assyg. za pud; wełna prosta 9 do 10 r. za pud na monetę; hiszpańska niemyta 30 r.; smoły 18wierszkowa beczka 28 r. sr.; siemię lniane 24 r. ass.; sol akermańska 1 r. 20 k.; krymska 1 r. 30 k. ass.; wódka do 25 gradusów na hurt 2 r.— Rubel srebrny na assygnacye 3 r 56 k.

Jarmark Niżegorodzki. Jarmark ten trwający od 15 Lipca do 25 Sierpnia tego roku co do obrotów był średni. Zjazd był mniejszy niż w dawnych latach, zapewne s powodu spoźnionego żniwa. Głównemi jak zwykle przedmiotami były wyroby rękodzielne bawełniane, wełniane i jedwabne. Za niemi szły herbata, cukier, futra, żelazo, miedź, szkło, porcelana, i t. d. Przywoz zagranicznych towarów w porównaniu s krajowemi bardzo mały, oprócz herbaty, której przywieziono prawie na 15,000,000 rub. Towarów było mniej niż w latach poprzednich, dla tego mało co się ich zostało. Cena towarów bawełnianych nie odpowiadała podrożeniu pierwszego materyału, a co większa towary te przedawały się na dalekie terminy i nawet bez wzięcia choćby części gotowemi pieniędzmi. Sukien i jedwabnych towarów wiele przedano. W ogóle fabrykanci i handlarze rękodzielnych wyrobów, mówili, że na jarmarku wiele przedali, większa ich część jednak mało dostała pieniędzy. Zdaniem wszystkich handlujących w Kiachcie, przedaż herbaty w tym roku była niekorzystna, gdyż ceny były niższe od przeszłorocznych o 5 do 10 procentów, a głównie dla tego, że s powodu drogości towarów zagranicznych i rossyjskich zakupowanych na frymark w Kiachcie, herbata samym handlarzom drogo kosztowała.—Cukier zrazu przedawał się na monetę po 48 r. za pud, poźniej doszedł do 52 rub., od 23 Sierpnia znowu spadł do 48, a ostatnie przedaże były znowu po

52 r. Futra tańsze były niż w roku przeszłym, chociaż ich było wiele: przyczyną tego znaczna ich pozostałość w Kiachcie. Bawełnianej angielskiej przędzy mało się na jarmark przywozi; lecz przedaje się na próbki do 20,000 pud. Przędzy Bucharskiej i bawełny s Chiwy przywieziono bardzo wiele i wszystko z zyskiem przedano. Potażu było mało: podniesienie się ceny tego artykułu w Petersburgu sprawiło, że go prędko roskupiono. — Ażio na assygnacye było 15%.

Jarmark Berdyczewski. W r. b. na jarmark Berdyczowski, który się zaczął 15 Sierpnia, przywieziono rozmaitych rossyjskich towarów za 1,197,660 r., zagranicznych europejskich za 262,000 r., azyatyckich za 229,400 rub. — Przedano pierwszych za 747,000, drugich za 219,000 r., ostatnich za 168,000 r.—Następujące towary płaciły się drożej na tym jarmarku niż na poprzednim na Św. Onufry: kantarydy o 60 proc., zające o 40 proc., wełna biała o 20 proc. i w ogóle rossyjskie towary rękodzielne o 10 procentów. Cena koni i bydła rogatego nie była niższą od dawniejszej. Koni było mało, a bydła przypędzono sztuk około 30,000 i wszystkie przedano.

Warszawski jarmark na wełnę. Na ostatnim Lipcowym jarmarku było wełny do 16,200 cetn. Oprócz krajowych fabrykantów przybyło wielu kupujących z Anglii, Lipska, Berlina, Wrocławia, z innych miast Szląskich, s xięstwa Poznańskiego i z Rossyi. Wełna Mieroszewskiego płaciła się po 118 rtl. za cetnar. Wełna Ordegi zakupiona do Rossyi płaciła się po 138 rtlr. cetnar. Wełny Ostrowskiego, Chojeckiego z Grodka, Gorskiego z Malucina, Łempickiego z Iwanika, Ciechomskiego z Brzowa, Krasinskiego z Zegrza, Słabowskiego z Opola, Boguckiego s Policzna, Matuszewicza s Solca, celowały dobrocią i cieńkością. W ogóle za wełnę lepszą płacono 100 do 125 rtlr. za cetnar 132 funtowy. Dobrze myta średnia wełna od 64 do 72 rtlr., niektóre partije po 80. W porównaniu s przeszłorocznemi cenami można w ogóle uważać iż tegoroczne były niższe o 10 rtlr. na 132 funtowym cetnarze. Przeprowadzenie jarmarku na plac Krasińskich, gdzie się znajduje i magazyn Bankowy, bardzo było dla handlu dogodne. Bank w tym roku pożyczył pod wełnę 1,500,000 zł.—Szczegóły te powzięliśmy s tutejszej gazety handlowej, której korrespondent, jak widać rzeczy swojej gruntownie świadomy, przydaje następujące jeszcze ogólne o handlu wełną uwagi. — «We wszystkich doniesieniach o różnych na wełnę jarmarkach starają się opisywać je jako bardzo pomyślne i wystawiać ceny wyższe, niż były rzeczywiście. Szczególnie należy niedowierzać wysokim cenom wełny najlepszej i lepszej, gdyż teraz dla podniesienia jej wziętości i żeby przez to łatwiej zbywać tryki, ustalił się zwyczaj żądania za wełnę cen wysokich, które zostają potem jedynie nominalnemi, albowiem przedawcy ofiarują kupcom tak dogodne warunki, że cena rzeczywista wypada daleko niższa. Pomimo wszystkie ozdobne opisy, łatwo się można przekonać, że oprócz niektórych gatunków szczególnej dobroci średniej wełny płacącej się od 70 do 90 rtlr., dobra wełna czesana (grzebieniowa) w porównaniu z rokiem przeszłym znacznie w cenie upadła. Lecz dopóki wyrabianie sukień odbywać się będzie teraźniejszym sposobem, wspomniona wełna średnia musi stanowić główny przedmiot potrzebowania handlarzy. Przy dobrem wyrobieniu, otrzymuje się z niej sukno, które znawca tylko, bliżej się rospatrzywszy, zdoła odróżnić od tkanego z wełny najlepszej. Taki towar przypada najlepiej do spółczesnego gustu. Lepsza wełna używa się teraz powiększej części na samе szale i inne zbytkowe artykuły i dla tego konsumpcija jej znacznie się zmniejszyła. — Wyrabianie tkani wełnianych, do których używa się wełna czesana, było małej wagi, dopóki otrzymywanie z niej przędzy za pomocą machin nie było jeszcze wiadome, i roboty odbywały się ręką ludzką.

Wynalazek i większe tych machin udoskonalenie w Niemczech stanowi w fabrykacii wełnianej nową epochę. *) Nie tylko wzmogło się wyrabianie rozlicznych tkani, lecz wełna czesana niemiecka roschodzi się wielkiemi massami w Anglii, Francyi i Ameryce, gdyż niemcy dostarczają jej taniej, niż którykolwiek kraj inny. Corok mnożą się w niej fabryczne zakłady i zarazem wzrasta potrzebowanie wełny czesanej, to jest długiej, dobrze wymytej, mocnej wełny. Dla owczarzy nader korzystnie, że ta gałąź przemysłu otworzyła im bardzo znaczny odbyt wełny z miejsc tłuste pastwiska mających, które nie mogły dawać wełny lepszej i zdatnej na walone wyroby wełniane, lecz za to mogą dawać dobrą wełnę czesaną. W teraźniejszym czasie jest to rzeczą ważną dla takich gruntów, gdyż chów owiec może się na nich korzystnie polepszać, tak, iż stada prostych po większej części owiec, powoli będą dostarczały wełnę należącą do dobrych średnich gatunków, których potrzebowanie jest największe.

KURS WEXLOWY I PIENIĘZNY.

Petersburg $\frac{8}{20}$ Października.

Na Londyn	na	3 m. cens	10^{3}.
— Hamburg	—	65 d. sz. bko.	
— ———	—	3 m. ——	$9\frac{13}{32}$.
— Paryż	—	70 d. cent.	
— ——	—	3 m. ——	$110\frac{3}{4}$.
— Amsterdam . . .	—	65 d. censów.	
— — — — . . .	—	3 m.	$52\frac{1}{2}$
Dukat nowy			
Rubel złoty		3 — 72 —	
—— — srebrny . . .		3 — $58\frac{1}{2}$ —	

*) O tym przemyśle Tygodnik dał wiadomość jeszcze w r. 1832. Zob. Cz. V. str. 226.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 10-го Октября 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.